

# Marek Jeżewski

---

## Uniwersalna jurysdykcja karna w prawie międzynarodowym

---

Kwartalnik Prawa Publicznego 3/2, 159-178

---

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Marek Jeżewski\**

## UNIWERSALNA JURYSDYKCJA KARNA W PRAWIE MIĘDZYNARODOWYM

### 1. WPROWADZENIE

Współczesne prawo międzynarodowe charakteryzuje się szczególnym przywiązaniem do ochrony praw jednostki. Można nawet stwierdzić, oceniając najnowsze osiągnięcia, takie jak wejście w życie Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego czy dorobek orzecniczy Trybunałów *ad hoc* ds. zbrodni w byłej Jugosławii (MTKJ)<sup>1</sup> czy Rwandzie (MTKR)<sup>2</sup>, że społeczność międzynarodowa uporowała się z odwiecznym problemem wyboru między ochroną jednostki i suwerenności pierwotnych podmiotów prawa międzynarodowego. Warto jednak zwrócić uwagę, iż obok dynamicznego rozwoju mechanizmów zapewniających realizację interesu wspólnego przez instytucje ponadnarodowe<sup>3</sup> występuje również niebezpieczne zjawisko wykorzystywania pretekstu ochrony tego interesu dla instrumentalnego zabezpieczania jednostronnych interesów państw. Nie można jednakże zaprzeczyć, że prawo międzynarodowe nakłada obowiązki na jednostki, które zachowując się sprzecznie z jego normami naruszają międzynarodowy porządek prawny<sup>4</sup>. Przy braku organu, któ-

---

\* Mgr Marek Jeżewski – asystent w Katedrze Prawa Międzynarodowego i Europejskiego, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

<sup>1</sup> UNSC Res. 827(1993).

<sup>2</sup> UNSC Res. 955(1994).

<sup>3</sup> Ch. Tomuschat, *Obligations Arising for States without or against Their Will*, RCADI 1993, vol. 241, s. 236.

<sup>4</sup> Zob. wyrok MTW w Norymberdze ogłoszony 1.10.1946 r.; zob. też Rez. ZO ONZ 488 (V) z 12.12.1950 r., Zasady Prawa Międzynarodowego Określone w Statucie Międzynarodowego Trybunału; zob. też art. 7 Statutu MTKJ i analogiczny art. 6 Statutu MTKR; także: Projekt Kodeksu Zbrodni Przeciwko Pokojowi i Bezpieczeństwu Ludzkości przyjęty przez KPM ONZ 5.7.1996 r.

ry posiadałby bezwzględną jurysdykcję karną w takiej sytuacji należy się zastanowić czy istnieje, na podstawie prawa międzynarodowego, możliwość pociągnięcia sprawców najcięższych zbrodni do odpowiedzialności przed sądami krajowymi, niezależnie od tego, kim jest ten sprawca, kim są jego ofiary i gdzie popełnił zbrodnię. Ponadto należy zadać sobie pytanie, czy rozwój mechanizmów zabezpieczania interesu wspólnego powinien polegać na rozszerzaniu uprawnień państw w tym zakresie czy też na wprowadzeniu systemu ponadnarodowego egzekwowania norm o podstawowym znaczeniu dla całej społeczności międzynarodowej. Na pierwsze z postawionych pytań należy odpowiedzieć pozytywnie, tzn., iż *de lege lata*, przy spełnieniu podstawowego warunku, jakim jest obecność sprawcy na terytorium danego państwa, możliwe jest pociągnięcie go do odpowiedzialności na zasadzie jurysdykcji uniwersalnej. Jednakże rozwój omawianej instytucji powinien zmierzać do wyposażenia organu ponadnarodowego, jakim jest Międzynarodowy Trybunał Karny, w uprawnienia, pozwalające na wykonywanie jurysdykcji wobec każdego, kto popełnił zbrodnię w świetle prawa międzynarodowego.

Dokładna analiza tego problemu wymaga sformułowania definicji uniwersalnej jurysdykcji. Ponadto konieczne jest uzyskanie odpowiedzi na ogólne pytanie, w jaki sposób prawo międzynarodowe wyznacza granice jurysdykcji krajowej oraz określenie tych granic. Następnie niezbędne jest zbadanie norm stanowiących podstawę prawną wykonywania uniwersalnej jurysdykcji oraz określających jej zakres. Należy się również zastanowić, czy takiej podstawy nie można upatrywać w charakterze norm, których naruszenie stanowi przedmiot działań w danym państwie, a więc relacji uniwersalnej jurysdykcji do takich koncepcji, jak normy *ius cogens* czy zobowiązania *erga omnes*. Ponadto, przy stwierdzeniu występowania podstaw prawnych uniwersalnej jurysdykcji należy określić jej treść, a więc wskazać, jaki jest jej zakres przedmiotowy (jakich zbrodni dotyczy) oraz jakie mogą być podejmowane w jej ramach czynności procesowe. Analiza ta doprowadzi do wniosku, iż na obecnym poziomie rozwoju prawa międzynarodowego, dla przyznania państwom jurysdykcji konieczne jest stwierdzenie występowania więzi pomiędzy sprawcą (więź obywatelstwa), czynem lub ofiarą i tym państwem.

## 2. POJĘCIE JURYSDYKCJI UNIWERSALNEJ

By w sposób prawidłowy rozważyć problematykę dopuszczalności i zakresu uniwersalnej jurysdykcji należy przede wszystkim pojęcie to wyjaśnić. Termin „jurysdykcja” wyznaczający *genus proximum* omawiane-

go zwrotu należy, w tym przypadku, postrzegać z perspektywy prawa międzynarodowego, ponieważ w polskim systemie prawnym język prawny i prawniczy rzadko posługuje się określeniem „jurysdykcja”, częściej w znaczeniu jurysdykcji używa się określenia właściwość<sup>5</sup>. W prawie międzynarodowym brakuje jednak legalnej definicji tego pojęcia. Konieczne jest więc zrekonstruowanie znaczenia terminu „jurysdykcja” na podstawie praktyki jego stosowania. Można więc wskazać, iż w prawie międzynarodowym pojęcia tego używa się dla określenia, który z podmiotów tego prawa jest upoważniony do rozstrzygnięcia danej sprawy. W przypadku spraw cywilnych, międzynarodowe prawo prywatne normuje zagadnienie dotyczące tzw. właściwości międzynarodowej sądów danego kraju. Właściwość tą określa się właśnie mianem jurysdykcji<sup>6</sup>. W odniesieniu do prawa publicznego można przyjąć znaczenie analogiczne. Przez jurysdykcję będzie się więc rozumieć upoważnienie sądów danego kraju do podjęcia czynności mających na celu pociągnięcie sprawcy zbrodni wagi międzynarodowej (core crimes) do odpowiedzialności karnej na podstawie prawa międzynarodowego. Drugi element omawianego pojęcia stanowi jego *differentium specificum*. Pozwala więc wyróżnić ten rodzaj jurysdykcji w stosunku do np. jurysdykcji terytorialnej czy podmiotowej. Przy jego określeniu można odnieść się do rozumienia potocznego. W tym znaczeniu uniwersalne jest to, co dotyczy wszystkich, ma więc charakter powszechny i ogólny<sup>7</sup>. Na tej podstawie, przez uniwersalną jurysdykcję należy rozumieć upoważnienie wszystkich podmiotów prawa międzynarodowego do podejmowania czynności zmierzających do osądzenia oraz, jeżeli taki będzie wynik postępowania, do ukarania sprawcy najcięższych zbrodni w świetle prawa międzynarodowego, niezależnie od tego, kim jest sprawca i jego ofiary oraz gdzie została popełniona zbrodnia.

Pojęcie „uniwersalnej jurysdykcji” nie jest jednak jednoznaczne. Na podstawie praktyki państw można bowiem rozróżnić tzw. uniwersalną jurysdykcję *in absentia*<sup>8</sup> (absolutna uniwersalna jurysdykcja, właściwa uniwersalna jurysdykcja) oraz tzw. warunkową uniwersalną jurysdykcję<sup>9</sup>. Pierwsza z wymienionych kategorii oznacza jurysdykcję

---

<sup>5</sup> M. Płachta, *Jurysdykcja Międzynarodowego Trybunału Karnego*, SP, Zeszyt 4 (154), 2002, s. 5; zob. też M. O. U. Gasiokowu, *The Pinochet-British Extradition Episode: Issues and Problems in International Law*, IJIL 2000, nr 40, s. 714.

<sup>6</sup> W. Ludwiczak, *Międzynarodowe Prawo Prywatne*, Poznań 1996, s. 25.

<sup>7</sup> Mały Słownik Języka Polskiego PWN.

<sup>8</sup> Taki charakter miało np. wydanie nakazu aresztowania przeciwko byłemu ministrowi spraw zagranicznych Demokratycznej Republiki Kongo; zob. sprawa *Yerodii (Belgia v. Kongo)*, ICJ Reports 2002.

<sup>9</sup> Zob. opinie sędziów MTS dołączone do wyroku w sprawie *Yerodii*: opinia odrębna sędziego G. Guillaume, par. 1–17, opinia sędziów: Higgins, Koojman's'a oraz

wykonywaną wobec cudzoziemca, który popełnił za granicą zbrodnie przeciwko cudzoziemcom oraz który nie znajduje się na terytorium państwa, które wykonuje jurysdykcję. W drugim przypadku, warunkiem wykonywania jurysdykcji jest obecność sprawcy na terytorium danego państwa. Ponadto należy uczynić rozróżnienie pomiędzy jurysdykcją polegającą na wydawaniu pewnych decyzji mogących doprowadzić do skutecznego pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności (prescriptive jurisdiction) oraz polegającą na stosowaniu środków przymusu, które mają wymusić skuteczność postępowaniu przeciwko sprawcy (enforcement jurisdiction)<sup>10</sup>. Wyżej dokonane dystynkcje mają istotne znaczenie w kontekście podstaw prawnych uniwersalnej jurysdykcji oraz jej treści. Jak bowiem wskazano, podstawową tezę tej pracy jest stwierdzenie, iż wyłącznie warunkowa jurysdykcja uniwersalna odnajduje podstawy prawne we współczesnym prawie międzynarodowym, a także, że w przyszłości, dla zapewnienia skuteczności normom materialnego międzynarodowego prawa karnego, konieczne będzie włączenie do statutu MTK podstaw prawnych dla wykonywania obu z wyżej wskazanych rodzajów jurysdykcji.

### 3. GRANICE JURYSDYKCJI KARNEJ PAŃSTW W PRAWIE MIĘDZYNARODOWYM

Granice jurysdykcji krajowej określane są za pomocą prawa międzynarodowego. Rozgraniczenie kompetencji jurysdykcyjnych poszczególnych państw nie jest jednak zadaniem łatwym i nierzadko stawało się ono przyczyną sporów między państwami. Nie sposób w tym miejscu nie odnieść się do orzeczenia Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej w sprawie Statku „Lotus”, gdzie rozważano metodę określania granic jurysdykcji państw, jako suwerennych podmiotów prawa międzynarodowego. Zawarte w nim sformułowania znajdują *mutatis mutandis* zastosowanie również współcześnie. STSM jako podstawową granicę jurysdykcji krajowej określił obowiązek poszanowania suwerenności innych państw oraz stwierdził m. in., iż „prawo międzynarodowe rządzi stosunkami między suwerennymi państwami [...]”. Ograniczeń

---

Buergenthala, par. 2–18, ICJ Reports 2002; zob. też rozważania w: A. Cassese, *When May Senior State Officials Be Tried for International Crimes*, EJIL 2002, vol. 13, nr 4, s. 856.

<sup>10</sup> Zob. opinia odrębna Ch. Van den Wyngaert do wyroku MTS w sprawie *Yerodii*, ICJ Reports 2002, par. 49.

suwerenności nie można więc domniemywać. Pierwszym i podstawowym ograniczeniem, nałożonym przez prawo międzynarodowe na państwa jest zasada, z wyjątkami, które muszą wyraźnie zezwalać na odejście od niej, iż państwa nie mogą wykonywać jurysdykcji na terytorium innego państwa [...] prawo międzynarodowe pozostawia tutaj (w dziedzinie wykonywania jurysdykcji na terytorium) szeroki margines swobody, który jest ograniczony tylko, gdy norma prawa międzynarodowego w sposób wyraźny tak stanowi<sup>11</sup>. Wielu autorów uważa, iż teza wyroku, jako pozostawiająca państwom zbyt dużo swobody, nie jest współcześnie aktualna<sup>12</sup>. Jest to pogląd zbyt daleko idący, o czym przekonuje dorobek orzeczniczy sukcesora STSM, czyli Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości<sup>13</sup>. Jednakże, w przypadku uniwersalnej jurysdykcji, w sytuacji gdy określone jest miejsce popełnienia zbrodni, obywatelstwo sprawcy lub ofiary, jej wykonywanie oznacza wkroczenie w domenę suwerenności państw posiadających jurysdykcję na zasadzie terytorialnej lub personalnej. Ponadto, często podnoszony argument, iż np. wydanie krajowego nakazu aresztowania, który nie jest skuteczny poza granicami tego państwa nie stanowi ingerencji w sprawy wewnętrzne innych podmiotów, nie jest słuszny. Podjęcie tego rodzaju aktów niesie za sobą po pierwsze wrażenie, iż państwo, na terytorium którego popełniono zbrodnię lub obywatelstwa sprawcy, bądź nie jest w stanie bądź nie chce pociągnąć go do odpowiedzialności. Po drugie zaś, istnieje ryzyko nadużywania tego rodzaju instrumentów dla zapewnienia realizacji doraźnych celów politycznych. Dlatego też konieczne jest zbadanie, czy na obecnym poziomie prawa międzynarodowego normy traktatowe lub zwyczajowe prawa międzynarodowego **upoważniają** państwa do wykonywania określonego rodzaju jurysdykcji.

Zgodnie z regułą ogólną państwa mogą wykonywać jurysdykcję w odniesieniu do przestępstw popełnionych na ich terytorium<sup>14</sup>. Zasa-

---

<sup>11</sup> PCIJ Reports, 1927, seria A, nr 10.

<sup>12</sup> Zob. F. A. Mann, *The Doctrine of International Jurisdiction Revisited After Twenty Years*, RCADI, vol. 111, 1984-I, s. 35.

<sup>13</sup> Zob. wyrok w sprawie Szelfu Kontynentalnego Morza Północnego, ICJ Reports 1969, par. 78; opinia doradcza w sprawie Legalności Użycia lub Groźby Użycia Broni Nuklearnej, ICJ Reports 1996, par. 20 (choć Trybunał uniknął jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o ciężar dowodu w tej sprawie).

<sup>14</sup> J. H. Burgers, H. Danelius, *The United Nations Convention against Torture. A Handbook on the Convention against Torture and Other Cruel, Inhuman or Degrading Treatment or Punishment*, Dordrecht–Boston–London, s. 101; I. Brownlie, *Principles of Public International Law*, Oxford 1998, s. 301; M. Henzelin, *Le Principe de l'Universalité en Droit Pénal International*, Bruxelles 2000, s. 22; zob. też tzw. Princeton Principles, Amnesty International May 1999AI, Index IOR 53/01/99.

da terytorialności opiera się na dwóch założeniach: po pierwsze, państwo, na terenie którego popełniono przestępstwo ma największy interes w ściganiu sprawców; po drugie, posiada ono najwięcej możliwości by zapewnić skuteczność działaniom zmierzającym do pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności<sup>15</sup>. Ponadto wyłączna jurysdykcja nad terytorium oraz znajdującymi się na nim osobami i rzeczami wynika wprost z zasady suwerennej równości państw<sup>16</sup>. Od tej zasady występują jednak określone wyjątki. Należy do nich wykonywanie jurysdykcji wobec osób, które chociaż popełniły zbrodnie poza terytorium danego państwa są obywatelami tego państwa<sup>17</sup> (tzw. zasada personalna, *principium personale, active personality principle*) oraz osób, które naruszyły żywotne interesy danego państwa (tzw. zasada ochronna, *principium reale, protective principle*). Pewne wątpliwości pozostawia dopuszczalność wykonywania jurysdykcji przez państwo, którego obywatele byli ofiarami zbrodni (*passive personality principle*). Warto jednak zwrócić uwagę, iż praktyka państw potwierdza, że w sytuacji, gdy działania nie naruszają integralności terytorialnej oraz politycznej niezależności innych państw wykonywanie takiej jurysdykcji jest dozwolone<sup>18</sup>. Najwięcej kontrowersji związanych jest jednak z problematyką jurysdykcji uniwersalnej.

#### 4. PODSTAWY PRAWNE JURYSDYKCJI UNIWERSALNEJ

Przedmiotem rozważań w tej części artykułu jest pytanie o możliwość odnalezienia podstaw prawnych wykonywania przez państwa uniwersalnej jurysdykcji w prawie międzynarodowym. Analiza źródeł prawa międzynarodowego prowadzi do konkluzji, iż podstawy te odnaleźć można przede wszystkim w umowach międzynarodowych, dotyczących ochrony podstawowych wartości z punktu widzenia społeczności międzynarodowej. Na obecnym poziomie prawa międzynarodowego

---

<sup>15</sup> I. A. Shearer, *Starke's International Law* (11th ed.), London 1994, s. 190.

<sup>16</sup> I. Brownlie, op.cit, s. 301; zob. też rezolucja ZO ONZ 2625 (XXV) z 1970 r., Deklaracja Zasad Prawa Międzynarodowego.

<sup>17</sup> Definicja obywatelstwa zob. sprawa *Nottebohm*, ICJ Rep. 1955, par. 4.

<sup>18</sup> Zob. sprawa *Prokurator Generalny Izraela v. Eichmann*, (1961) 36 ILR 5; warto też zauważyć, iż w przypadku postępowania przeciwko A. Pinochetowi w sądach hiszpańskich również jurysdykcję opiera się na tej zasadzie; zob. M. Márquez Carrasco, J. A. Fernandez, Spanish National Court, Criminal Division (Plenary Session). Case 19/97, 4. Nov. 1998, Case 1/98, 5 Nov. 1998, AJIL 1999, ss. 690–696.

zasadny będzie też wniosek, iż w odniesieniu do warunkowej uniwersalnej jurysdykcji, w określonym zakresie przedmiotowym (zbrodni, których dotyczy), ukształtowała się obecnie odpowiednia norma prawa zwyczajowego.

#### 4.1. UMOWY MIĘDZYNARODOWE

Odnalezienie podstaw prawnych uniwersalnej jurysdykcji w umowach międzynarodowych nie jest zadaniem łatwym. Żaden z dokumentów, przyjętych w ramach ONZ nie posługuje się tym pojęciem. Konieczne jest więc rekonstruowanie norm dopuszczających wykonywanie uniwersalnej jurysdykcji oraz określających jej zakres na podstawie używanych w tych umowach pojęć. Jednocześnie konieczne będzie odwołanie się nie tylko do wykładni językowej, ale także ( w niektórych przypadkach przede wszystkim) do wykładni celowościowej i systemowej. Ponadto, należy ograniczyć się do umów zawieranych po drugiej wojnie światowej, gdyż przed tym okresem jedynymi przypadkami, w których jurysdykcja uniwersalna była dopuszczalna, było piractwo oraz handel niewolnikami<sup>19</sup>. Należy jednak zwrócić uwagę na to, iż możliwość ścigania tego typu zbrodni wynikała jednak głównie z faktu, iż najczęściej są one popełniane poza terytorium państwowym, a więc wobec nich niemożliwe jest określenie jurysdykcji terytorialnej<sup>20</sup>. Rozwój omawianej instytucji stał się możliwy przez wyraźne uznanie faktu, iż prawo międzynarodowe nakłada obowiązki nie tylko na państwa, ale także na jednostki oraz przez określenie niektórych czynów jako zbrodni wagi międzynarodowej<sup>21</sup>. Niezależnie więc od odpowiedzialności państwa za czyny popełnione przez jego organy, *quasi*-organy oraz, w pewnych sytuacjach, podmioty prywatne, jeżeli czyny te stanowią zbrodnie w świetle prawa międzynarodowego, osoba, która ich dokona-

---

<sup>19</sup> Zob. Naomi Roht-Arriaza, *Sources in International Treaties of an Obligation to Investigate, Prosecute and Provide Redress* [w:] N. Roht-Arriaza (red.), *Impunity and Human Rights in International Law and Practice*, Oxford 1995, s. 25; M. O. U. Gasio-kowu, op.cit., s. 716; zob. też opinia sędziego Moore'a do wyroku w sprawie statku „Lotus”, PCIJ, Seria A, nr 10.

<sup>20</sup> J. Herman Burgers, H. Danelius, op.cit, s. 103.

<sup>21</sup> Zob. wyrok MTW w Norymberdze ogłoszony 1.10.1946 r.; zob. też Rez. ZO ONZ 488(V) z 12.12.1950 r., *Zasady Prawa Międzynarodowego Określone w Statucie Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze oraz w Wyroku Trybunału*; zob. też L. S. Sung, *Individual Responsibility in International Law for Serious Human Rights Violations*, Dordrecht–Boston–London 1992, s. 159.



ła lub w inny sposób uczestniczyła w ich popełnieniu, narusza prawo międzynarodowe i ponosi odpowiedzialność karną<sup>22</sup>.

Przegląd umów międzynarodowych odnoszących się do zbrodni wagi międzynarodowej należy rozpocząć od Konwencji o Zapobieganiu i Karaniu Zbrodni Ludobójstwa<sup>23</sup>. Zgodnie z art. 5 tego Traktatu, jurysdykcja w odniesieniu do zbrodni ludobójstwa przysługuje wyłącznie państwu, na terytorium którego ta zbrodnia została popełniona lub specjalnie do tego celu powołanemu trybunałowi międzynarodowemu. Na podstawie wykładni językowej można więc dojść do wniosku o niedopuszczalności jakiegokolwiek z form uniwersalnej jurysdykcji. Czy taką interpretację potwierdza również zastosowanie dyrektyw wykładni celowościowej? Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości, w orzeczeniu dotyczącym zastrzeżeń wstępnych w sprawie Stosowania Konwencji o Zapobieganiu i Karaniu Zbrodni Ludobójstwa wyraźnie stwierdził, iż „zobowiązania stron do zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa nie są ograniczone terytorialnie”<sup>24</sup>. MTS zwrócił więc uwagę na powszechny charakter zakazu ludobójstwa, a także na *erga omnes* charakter zobowiązań wynikających z Konwencji. Jak będzie mowa w dalszej części artykułu, *de lege lata*, taki charakter zobowiązania nie uzasadnia wykonywania jurysdykcji uniwersalnej. Niezależnie więc od celu i przedmiotu traktatu, w którym, jak słusznie zauważył MTS w opinii doradczej w sprawie Zastrzeżeń do Konwencji, chodzi o zapewnienie jak najszerszego stosowania jego postanowień<sup>25</sup>, uznanie go za podstawę prawną eksterytorialnej jurysdykcji jest nieuzasadnione.

Inaczej przedstawia się status uniwersalnej jurysdykcji w odniesieniu do Konwencji Genewskich o Ochronie Ofiar Wojny, przyjętych 12.8.1949 r.<sup>26</sup> Na przykład, art. 49 I Konwencji przewiduje, iż „Każda umawiająca się strona będzie obowiązana poszukiwać osoby oskarżone o dokonanie albo wydanie rozkazu dokonania któregośkolwiek z tych ciężkich naruszeń i ścigać je przed własnymi sądami bez względu na obywatelstwo sprawców. Każda umawiająca się strona będzie również mogła, jeżeli uzna to za korzystniejsze, wydać te osoby na warunkach przewidzianych przez jej własne ustawodawstwo do osądzenia innej zainteresowanej w ściganiu umawiającej się Stronie, jeśli ta Strona posiada dostateczne dowody obciążające przeciwko powyższym osobom”.

---

<sup>22</sup> Zob. Rez. ZO ONZ 488(V) z 12.12.1950 r., Zasady Prawa Międzynarodowego Określone w Statucie Międzynarodowego Trybunału.

<sup>23</sup> Dz. U. z 1952 r., Nr 2, poz. 9 i 10.

<sup>24</sup> ICJ Reports 1996, par. 31.

<sup>25</sup> ICJ Reports 1951.

<sup>26</sup> Dz. U. z 1956 r., Nr 38 poz. 171.

Analogiczne postanowienia znajdują się również w pozostałych Konwencjach<sup>27</sup>. Konwencje Genewskie zawierają więc normę wyrażoną w sentencji *aut dedere aut iudicare (punire)*, tzn. albo wydaj sprawcę albo go osądź<sup>28</sup>. Można więc stwierdzić, iż w odniesieniu do zbrodni wojennych, takich jak mordowanie, tortury lub inne nieludzkie traktowanie podczas konfliktu zbrojnego, został ustanowiony system uniwersalnej jurysdykcji. Jest to jednak uniwersalna jurysdykcja niepełna, bowiem warunkiem jej wykonywania jest obecność sprawcy na terytorium danego państwa. Podobne normy, również oparte na zasadzie *aut dedere aut iudicare (punire)* zawarte są m.in. w Konwencji o zwalczaniu bezprawnego zawładnięcia statkami powietrznymi, sporządzonej w Hadze dnia 16.12.1970 r.<sup>29</sup> czy też Konwencji o zwalczaniu zjawiska brania zakładników, sporządzonej 17.12.1979 r.<sup>30</sup>

Zmiany w podejściu do uniwersalnej jurysdykcji nie wprowadziła również Konwencja o Zapobieganiu Torturom, innemu Okrutnemu, Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu bądź Karaniu, przyjęta 10.12.1984r.<sup>31</sup> Tutaj również, pomimo szerokiego poparcie doktryny<sup>32</sup> dla rozszerzającej wykładni jej postanowień, ograniczono się do wprowadzenia uniwersalnej jurysdykcji wobec sprawcy, który znajduje się na terytorium danego państwa. Zgodnie bowiem z art. 5.1 Konwencji „Każde Państwo-Strona niniejszej Konwencji podejmie wszystkie środki konieczne dla ustanowienia jurysdykcji nad zbrodniami określonymi w art. 4 (tortury oraz inne formy sprawcze – przyp. M. J.) w następujących wypadkach:

- a) gdy zbrodnia została popełniona na ich terytorium lub jakimkolwiek innym terytorium znajdującym się pod jurysdykcją tego państwa lub na pokładzie statku morskiego lub powietrznego zarejestrowanego w tym państwie
- b) gdy oskarżony jest obywatelem tego państwa
- c) kiedy ofiara jest obywatelem tego państwa i państwo uzna to za stosowne”.

---

<sup>27</sup> Art. 50 II Konwencji, art. 129 III Konwencji oraz art. 146 IV-tej.

<sup>28</sup> Zob. R. van Elst, *Implementing Universal Jurisdiction over Grave Breaches of the Geneva Convention*, LJIL 2000, ss. 815–854; N. Roht-Arriaza, op.cit, s. 25; zob. też opinie sędziów: Higgins, Koojmansa oraz Buergenthala do wyroku w sprawie *Yerodii*, ICJ Reports 2002, par. 30 wraz z podaną tam literaturą.

<sup>29</sup> Dz. U. z 1972 r., Nr 25 poz. 181 i 182, art. 4 ust. 1 i 2.

<sup>30</sup> Dz. U. z 2000 r., Nr 106 poz. 1123, art. 8.

<sup>31</sup> Dz. U. z 1989 r., Nr 63 poz. 378.

<sup>32</sup> Zob. m.in. Lord Browne-Wilkinson w sprawie *Regina v. Evans and Another and the Commissioner of Police for the Metropolis and Others Ex Parte Pinochet*; także M. O. U. Gasiokwu, op.cit., s. 716 wraz z podaną tam literaturą.

Natomiast w art. 5.2. Konwencja przewiduje, iż „Każde Państwo-Strona podejmie wszelkie środki konieczne do ustanowienia jurysdykcji wobec zbrodni w sytuacji, gdy oskarżony znajduje się na terytorium pozostającym pod ich jurysdykcją i państwo to nie zdecyduje się na wydanie oskarżonego państwu posiadającemu jurysdykcję na podstawie paragrafu 1 niniejszego artykułu”. Konwencja również zawiera regułę *aut dedere aut judicare* i nie pozwala na jakiegokolwiek działania w sytuacji braku więzi między sprawcą oraz państwem wykonującym jurysdykcję.

Po upadku dwubiegunowego porządku światowego podejście społeczności międzynarodowej do ścigania sprawców najcięższych zbrodni radykalnie się zmieniło. Nie bez wpływu na zmianę tego podejścia pozostały wydarzenia w byłej Jugosławii oraz Rwandzie, gdzie doszło do czystek etnicznych na ogromną skalę oraz do innych, równie drastycznych naruszeń prawa międzynarodowego. Zgodne potępienie tych wydarzeń przez społeczność międzynarodowa umożliwiło powołanie specjalnych sądów, przed którymi stanęły osoby odpowiedzialne za te zbrodnie. Skuteczność działania MTKJ oraz MTKR zapewniono przez postanowienia ich statutów zobowiązujące wszystkich członków ONZ do współdziałania w celu schwytania, a następnie wydania sprawców. Mieliśmy więc do czynienia z *quasi*-uniwersalną jurysdykcją. W latach 90-tych ubiegłego wieku stało się również możliwe wznowienie prac KPM nad Statutem Stałego Międzynarodowego Trybunału Karnego, który ostatecznie został podpisany w Rzymie, 17.7.1998 r.<sup>33</sup> W toku prac nad Statutem zagadnienie uniwersalnej jurysdykcji pojawiała się niejednokrotnie<sup>34</sup>. Zwłaszcza delegacja niemiecka postulowała wprowadzenie tego typu jurysdykcji do treści Statutu, co z całą pewnością wzmocniłoby pozycję oraz skuteczność działania MTK. Z drugiej strony, jak podnosili inni uczestnicy dyskusji, dopuszczenie uniwersalnej jurysdykcji MTK mogłoby zagrozić procesowi ratyfikacji jego Statutu. Biorąc pod uwagę i tak spore trudności (choćby mniejsze niż można było się spodziewać zważywszy na postawę wielu liczących się członków społeczności międzynarodowej) z wejściem w życie Statutu, jest to argument przekonujący. Wprowadzono więc postanowienie kompromisowe, upoważniające Radę Bezpieczeństwa ONZ do podejmowania

---

<sup>33</sup> A/CONF.183/9, wszedł w życie 1.7.2002 r. Polska ratyfikowała Statut 12.11.2001 r., Dz.U. Nr 98 poz. 1065.

<sup>34</sup> UN Doc. A/CONF.183/C.1/L.59; na temat uniwersalnej jurysdykcji w pracach nad Statutem MTK zob. N. Strapatsas, *Universal Jurisdiction and the International Criminal Court*, „Monitoba Law Journal” 2001, t. 29, nr 1, s. 1–32.

działań w tym zakresie. Wydaje się jednak, że bez wprowadzenia w przyszłości postanowienia upoważniającego MTK do działania *ex officio* wobec wszystkich sprawców zbrodni wagi międzynarodowej (oczywiście przy poszanowaniu zasady *ne bis in idem* oraz innych zasad prawa karnego), nie będzie możliwe uznanie tego Trybunału za organ w całym zakresie zapewniający realizację zasady odpowiedzialności karnej jednostki za czyny stanowiące zbrodnie wagi międzynarodowej. Tylko bowiem w przypadku organu ponadnarodowego możliwe będzie odrzucenie zarzutu niedozwolonej ingerencji w sprawy wewnętrzne państwa, a przez to zapewnienie odpowiedniej rangi normie zezwalającej na jurysdykcję uniwersalną.

#### 4.2. ZWYCZAJ MIĘDZYNARODOWY

Zgodnie z treścią art. 38(1)(b) Statutu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości na normę zwyczajową składają się dwa elementy: obiektywny, a więc praktyka państw oraz subiektywny czyli *opinio iuris sive necessitatis*. Jednocześnie, zwłaszcza w praktyce MTS, sformułowano wymogi, jakie musi spełniać praktyka państw by doprowadziła do ustanowienia normy prawa międzynarodowego<sup>35</sup>. Praktyka zatem musi być stała, spójna i jednolita<sup>36</sup>. Działalność państw w odniesieniu do uniwersalnej jurysdykcji musi być więc zbadana z uwzględnieniem tych wymogów. Jednocześnie należy zauważyć, iż mogą tutaj występować rozbieżności co do treści normy. Można bowiem przyjąć założenie, iż na podstawie prawa międzynarodowego uniwersalna jurysdykcja jest dozwolona. Konieczne wówczas będzie zbadanie praktyki polegającej na działaniu oraz towarzyszącego jej *opinio iuris*. Stwierdzenie, iż praktyka nie jest stała, spójna lub jednolita oznaczać będzie, iż nie wykształciła się norma o proponowanej treści. Z drugiej strony możliwe jest stwierdzenie, iż prawo międzynarodowe zakazuje, z wyjątkami wyraźnie określonymi, stosowania uniwersalnej jurysdykcji. Wówczas niezbędne będzie sprawdzenie, czy istnieje „negatywna” praktyka państw w tym zakresie. Jednakże fundamentalne znaczenie będzie miało zbadanie, czy powstrzymaniu się od działania towarzyszy świadomość, iż takie działanie stanowiłoby naruszenie normy pra-

---

<sup>35</sup> Wyrok w sprawie Szelfu Kontynentalnego Morza Północnego, ICJ Reports 1969, par. 77, wyrok w sprawie Działalności Militarnej i Paramilitarnej Stanów Zjednoczonych w Nikaragui, ICJ Reports 1986, par. 183–184.

<sup>36</sup> Zob. szerzej K. Wolfke, *Custom in Modern International Law*, Kluwer 1968.

wa międzynarodowego<sup>37</sup>. Pojawia się bowiem wątpliwość, czy państwa, które rzeczywiście sądziły na podstawie jurysdykcji ekstraterytorialnej, nie czyniły tego opierając się na wyraźnych postanowieniach traktatowych, a ponadto szukały więzi pomiędzy sprawcą lub czynem a swoim porządkiem prawnym, chcąc uniknąć zarzutów o ingerencję w sprawy wewnętrzne innego państwa<sup>38</sup>. Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w wyroku w sprawie *Yerodii*<sup>39</sup>, opierając się na regule zakazującej orzekania *ultra petita*, nie wykorzystał okazji by ten problem jednoznacznie rozwiązać<sup>40</sup>.

Praktyka państw, polegająca na ściganiu sprawców najcięższych zbrodni o wadze międzynarodowej, opiera się najczęściej na ich wewnętrznym ustawodawstwie. Można wskazać, na podstawie danych zebranych przez Amnesty International, iż ok. 125 państw przewidziało w swoim ustawodawstwie możliwość ścigania sprawców najcięższych zbrodni wagi międzynarodowej na podstawie uniwersalnej jurysdykcji<sup>41</sup>. Oznacza to, że dokumenty międzynarodowe, które stanowią podstawę większości z tych ustawodawstw, pozwoliły na wykształcenie pewnej praktyki. Daleko jej jednak do jednolitości. W Belgii możliwe było np. wydanie nakazu aresztowania przeciwko oskarżonemu niezależnie od tego czy znajdował się czy nie na terytorium tego państwa<sup>42</sup>. Jednocześnie należy podkreślić, iż prawo belgijskie w swoim założeniu miało służyć zapewnieniu skuteczności m.in. Konwencji Genewskiej czy Konwencji o Zapobieganiu i Karaniu Zbrodni Ludobójstwa. Była to jednak implementacja nieprawidłowa. Upoważniała bowiem sądy belgijskie *de facto* do działań przeciwko każdej osobie, która jest oskarżona o zbrodnie międzynarodowej wagi. Pomimo całej szlachetności dążeń ustawodawców belgijskich, jest to działanie nie posiadające dostatecznej podstawy prawnej w żadnym z powołanych aktów. Można co prawda potraktować ten akt jednostronny jako przejaw pewnej praktyki państw, jednakże z całą pewnością praktyka ta nie ma charakteru

<sup>37</sup> Sprawa Statku „Lotus”, PCIJ Seria A, nr 10.

<sup>38</sup> N. Strapatsas, op.cit.

<sup>39</sup> Zob. przypis 3.

<sup>40</sup> Zob. A. Cassese, op.cit., s. 855–856.

<sup>41</sup> Zob. np. *Loi du 16 juin 1993 relative à la répression des infractions graves aux Conventions internationales Genève du 12 août 1949 et aux Protocoles I et II du 8 juin 1977 additionnels à ces Conventions*; art. 7 Brazylijskiego Kodeksu Karnego, sekcja 7(3.71) Kanadyjskiego Kodeksu Karnego; art. 6(1) Niemieckiego t. 65 Ley Orgánica del Poder Judicial Ley orgánica 6/1985; podane za: AI Rep., 9 Nov. 2001 „Universal Jurisdiction: The duty of states to enact and enforce legislation: Chapter 10”.

<sup>42</sup> Nakaz aresztowania wydany przez *tribunal de première instance* z Brukseli przeciwko ministrowi spraw zagranicznych DRK A. Yerodii.

powszechnego, nie wykracza bowiem poza krąg cywilizacji zachodniej<sup>43</sup>, a i tutaj Belgia należy raczej do mniejszości państw. Zgodnie bowiem np. z prawem kanadyjskim, do podjęcia jakichkolwiek czynności zmierzających do pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności konieczna jest obecność oskarżonego na terytorium Kanady. W taki sposób sądy kanadyjskie interpretowały zasadę eksterytorialności w postępowaniu w sprawie *Regina v. Finta*, gdzie oskarżonemu zarzucano popełnienie zbrodni wojennych w czasie drugiej wojny światowej<sup>44</sup>. Podobnie sądy niemieckie oparły swoją jurysdykcję wobec sprawców zbrodni podczas wojny w byłej Jugosławii na fakcie, iż znajdują się oni na terytorium Niemiec<sup>45</sup>. W każdym z tych przypadków sądy krajowe występowały w imieniu społeczności międzynarodowej, przeświadczone o istnieniu normy prawa międzynarodowego zezwalającej na warunkową uniwersalną jurysdykcję. O ile więc warunkowa uniwersalna jurysdykcja może być uznana za mającą podstawę prawną w prawie międzynarodowym, o tyle w odniesieniu do jurysdykcji wykonywanej wobec sprawcy, który nie jest obecny na terytorium państwa takiej podstawy brak. Nie może tutaj przekonywać argument, iż nie można ograniczać władzy sądów krajowych do wydawania aktów skutecznych wyłącznie na terytorium danego państwa, gdyż akt taki, wydany w odniesieniu do obywatela innego państwa (a nierzadko osoby, która w tym państwie sprawuje określone funkcje publiczne) lub czynu, który został popełniony na terytorium innego państwa, z całą pewnością stanowi ingerencję w sprawy wewnętrzne tych państw<sup>46</sup>.

Podsumowując należy stwierdzić, iż państwa posiadają prawo do wykonywania tzw. warunkowej uniwersalnej jurysdykcji, gdy istnieje odpowiednia w tym zakresie podstawa traktatowa. Jednocześnie normy dotyczące uniwersalnej jurysdykcji, zawarte w tych traktatach należy uznać za punkt odniesienia dla sformułowania odpowiedniej normy zwyczajowej. Można bowiem stwierdzić, iż o ile w chwili przyjmowania tych dokumentów normy zezwalające na eksterytorialną jurysdykcję stanowiły przejaw rozwoju prawa międzynarodowego, o tyle obecnie mamy już do czynienia z mniej więcej ukształtowanym

---

<sup>43</sup> Zob. sprawa *Francja v. Kongo, Application and request for the indication of provisional measures* z 9.12.2002r., dostępne w internecie pod adresem: <http://www.icj-cij.org/icjwww/idocket/ico/icoframe.htm>

<sup>44</sup> Zob. sprawa *Regina v. Finta, Canadian Supreme Court*, 24.3.1994 r., ILR 1997, nr 104, s. 285 i n.

<sup>45</sup> Zob. np. sprawa *Jorgica, Oberlandesgericht Düsseldorf*, 2 StE 8/96.

<sup>46</sup> Inaczej: Ch. Van den Wyngaert w opinii odrębnej do wyroku w sprawie *Yerodii*, ICJ Reports 2002; zob. też N. Strapatsas, op.cit.

zwyczajem. Ponadto, trzeba zauważyć słuszną tendencję do rozszerzenia jurysdykcji organów ponadnarodowych, zapewniających, z jednej strony, obiektywizm podejmowanych działań, a z drugiej, ich skuteczność, gdyż wyroki wydawane przez takie organy oparte są na aurytecie społeczności międzynarodowej jako całości. W przyszłości należy oczekiwać włączenia jurysdykcji uniwersalnej MTK do Statutu tego Trybunału, co uniemożliwi sprawcom najcięższych zbrodni znalezienie tzw. *safe heavens*, czyli miejsc w których mogliby się schronić przed odpowiedzialnością.

## 5. UNIWERSALNA JURYSDYKCJA WOBEC KONCEPCJI NORM *IUS COGENS* I ZOBOWIĄZAŃ *ERGA OMNES*

Stwierdzenie, iż we współczesnym prawie międzynarodowym istnieją podstawy prawne, traktatowe i zwyczajowe, warunkowej jurysdykcji uniwersalnej, nie jest wystarczające. Należy pamiętać, iż podstawowym uzasadnieniem tej instytucji, także w jej absolutnej formie, jest konieczność ochrony podstawowych wartości, uznanych za takie przez społeczność międzynarodową jako całość. Takie założenie w sposób naturalny zbliża omawianą instytucję do koncepcji, które powstały właśnie ze względu na konieczność ochrony interesu wspólnego. Należy się więc zastanowić, czy nie jest możliwe oparcie prawnego uzasadnienia uniwersalnej jurysdykcji na charakterze zobowiązania, do realizacji którego zmierza dany podmiot prawa międzynarodowego. Dlatego też, konieczne jest zbadanie relacji pomiędzy jurysdykcją uniwersalną i koncepcją norm *ius cogens* oraz zobowiązań *erga omnes*, w szczególności zaś w kontekście występowania *actio popularis* dla zapewnienia realizacji tych zobowiązań.

Pojęcie normy peremptoryjnej prawa międzynarodowego zostało po raz pierwszy wprowadzone do Konwencji Wiedeńskiej Prawa Traktatów (KPT)<sup>47</sup>. Warto zauważyć, iż w tym czasie, w doktrynie przeważała opinia, iż wprowadzenie tego postanowienia stanowi wyraz postępowego rozwoju prawa międzynarodowego<sup>48</sup>. Jest to więc koncepcja nowa, chociaż współcześnie co do zasady niekontrowersyjna. Zgodnie z art. 53 KPT normą powszechną prawa międzynarodowego jest norma ustanowiona przez społeczność międzynarodową jako całość, od której

---

<sup>47</sup> Dz. U. 1990, Nr 74, poz. 439.

<sup>48</sup> S. E. Nahlik, *Kodeks Prawa Traktatów*, Warszawa 1976, s. 312 i n.

żadne odstępstwo nie jest dozwolone i która może być zmieniona jedynie przez inną normę o takim samym charakterze. Jednocześnie należy zauważyć, że nie istnieje normatywny katalog tych norm<sup>49</sup>. Taki katalog może natomiast być skonstruowany na podstawie dorobku doktryny i judykatury. Do norm peremptoryjnych należy więc zaliczyć zakaz użycia siły<sup>50</sup>, zakaz dokonywania zbrodni wojennych<sup>51</sup>, zakaz ludobójstwa<sup>52</sup> oraz tortur<sup>53</sup>. Nie jest to katalog zamknięty, jednakże w kontekście jurysdykcji uniwersalnej nie jest konieczne jego poszerzanie. Konieczne jest natomiast rozważenie, w jaki sposób bezwzględny charakter normy prawa międzynarodowego wpływa na charakter zobowiązania wyrosłego z tej normy.

Zróznicowana natura zobowiązań międzynarodowopravných została przedstawiona w sposób najjaśniejszy w słynnym orzeczeniu MTS w sprawie *Barcelona Traction*<sup>54</sup>. Trybunał wskazał tam, iż obok typowych dla prawa międzynarodowego zobowiązań wielostronnych, będących *de facto* więzkami zobowiązań dwustronnych, do których zasada wzajemności ma pełne zastosowanie, występują również zobowiązania wobec społeczności międzynarodowej jako całości. W takiej sytuacji nie chodzi o partykularne interesy podmiotów prawa międzynarodowego, lecz o interes ogólny. MTS wskazał ponadto, iż tego rodzaju zobowiązania wynikają m. in. z zakazu agresji czy ludobójstwa<sup>55</sup>. Ponadto, podobne wnioski należy wyciągnąć w odniesieniu do zakazu tortur<sup>56</sup>. Można więc postawić tezę, iż relacja pomiędzy normą *ius cogens* oraz zobowiązaniem *erga omnes* jest ścisła, gdyż w obu przypadkach chodzi o ochronę wartości podstawowych z punktu widzenia społeczności międzyna-

---

<sup>49</sup> Zob. np. wahania J. Werksmana i R. Khalastchi w odniesieniu do zakazu użycia broni nuklearnej: J. Werksman, R. Khalastchi, *Nuclear Weapons and Jus Cogens Peremptory Norms and Justice Pre-Empted* [w:] L. Boisson de Chazournes i P. Sands (red.), *International Law, the International Court of Justice and Nuclear Weapons*, Cambridge 1999, s. 181 i n.

<sup>50</sup> Zob. MTS wyrok w sprawie działalności militarnej i paramilitarnej Stanów Zjednoczonych w Nikaragui, ICJ Reports 1986.

<sup>51</sup> Zob. np. wyrok *Canadian Supreme Court* w sprawie *Regina v. Finta*, 24.3.1994 r., ILR 1997, nr 104, s. 285 i n.

<sup>52</sup> Zob. wyrok MTS dotyczący Zastrzeżeń Wstępnych w sprawie Stosowania Konwencji o Zapobieganiu i Karaniu Zbrodni Ludobójstwa (*Bośnia i Hercegowina v. Jugosławia*), ICJ Reports 1996.

<sup>53</sup> Zob. wyrok MTKJ w sprawie *Furundzija (Trial Chamber)*, sprawa nr IT-95-17/1-T; zob. też wyrok ETPCz w sprawie *Al-Adsani v. UK* z 21.11.2001 r.

<sup>54</sup> Wyrok w sprawie *Barcelona Traction, Light and Power Company Limited*, ICJ Reports 1970 par. 155.

<sup>55</sup> Ibidem.

<sup>56</sup> Zob. wyrok w sprawie *Filartiga v. Pena Irala*.



rodowej. Wskazuje się, do pewnego stopnia słusznie, iż koncepcje te to dwie strony tego samego medalu<sup>57</sup>. Czy przyjęcie takiego założenia pozwala na uznanie *actio popularis* w odniesieniu do naruszenia tych norm i czy nawet wówczas, gdy odpowiedź będzie pozytywna będzie uzasadnione wysnuć wniosku o dopuszczalności jurysdykcji uniwersalnej na tej podstawie? Warto bowiem zauważyć, iż pomimo stwierdzenia występowania zobowiązań *erga omnes* w sprawie *Barcelona Traction*, MTS wyraźnie podkreślił, że stwierdzenie to nie oznacza uprawnienia wszystkich państw do ścigania sprawców naruszeń prawa międzynarodowego niezależnie od ich obywatelstwa<sup>58</sup>. Ponadto, Trybunał parokrotnie odmawiał legitymacji do jednostronnego występowania w imieniu społeczności międzynarodowej przez jakikolwiek podmiot<sup>59</sup>. Można więc uznać, iż zasadniczo *actio popularis* jest przez prawo międzynarodowe odrzucane<sup>60</sup>. *De lege ferenda*, można się jednak spodziewać zmian w tym stanowisku, jako że zależności pomiędzy podmiotami prawa międzynarodowego, zwłaszcza w dziedzinie utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, przestają mieć charakter wzajemny, a już współcześnie można zauważyć podejmowanie przez niektóre z państw działań w ochronie interesu wspólnego. Czy otworzy to możliwość wykonywania jurysdykcji uniwersalnej w odniesieniu do jednostek, które w sposób bezpośredni naruszają określone normy o charakterze peremptoryjnym? Odpowiedź nie jest jednoznaczna. Nawet wówczas, gdy uzna się dopuszczalność jurysdykcji uniwersalnej w odniesieniu do naruszeń norm *ius cogens*, należy ściśle określić warunki, w jakich państwo trzecie mogłoby podejmować działania wobec sprawcy. Decyzja o ich podjęciu zawiera bowiem w sobie ocenę polityki tych państw, które posiadają jurysdykcję na podstawie tradycyjnych zasad prawa międzynarodowego w tej dziedzinie. Należy się zastanowić, w jaki sposób taka ocena mogłaby być dokonana. Podstawową zasadą prawa międzynarodowego jest bowiem suwerenna równość państw, której refleksem jest, o czym była już mowa, zasada wy-

---

<sup>57</sup> B. Simma, *From Bilateralism to Community Interest*, RCADI 1995, vol. 246, s. 297.

<sup>58</sup> Supra note 53, par. 157; zob. jednak uwagi J. A. Froweina [w:] J. A. Frowein, *Reactions by Not Directly Affected States*, RCADI 1994, nr 248, s. 406; zob. też W. Czaplinski, *Concept of jus cogens and Obligations erga omnes in International Law in the Light of Recent Developments*, PYIL 1997–1998, nr 23, s. 90.

<sup>59</sup> Zob. wyrok MTS w sprawie Wschodniego Timoru, ICJ Reports 1995; zob. też ciekawe rozważania na ten temat: B. Simma, op.cit., s. 297.

<sup>60</sup> C. Mik, *Koncepcja normatywna prawa europejskiego praw człowieka*, Toruń 1995, s. 186 wraz z podaną tam literaturą.

rażona w sentencji *par in parem non habet iurisdictionem*<sup>61</sup>. Wyjątkiem byłaby sytuacja, gdy sprawca znajduje się na terytorium państwa wykonującego jurysdykcję, chociaż i w tym przypadku pierwszeństwo powinno mieć rozważenie możliwości ekstradycji (formuła *aut dedere aut iudicare*) do państwa posiadającego jurysdykcję na zasadzie terytorialnej lub personalnej. Wydaje się, że najlepszym rozwiązaniem byłoby jednak włączenie zasady jurysdykcji uniwersalnej do zasad, na których swoją kompetencję opiera Międzynarodowy Trybunał Karny, w obecnej sytuacji jedyny z założenia bezstronny organ mogący wkroczyć w sferę jurysdykcji krajowej. Jak już wspomniano wcześniej, uczestnicy konferencji rzymskiej odrzucili taką możliwość, nie jest jednak wykluczona zmiana w tym zakresie.

## 6. TREŚĆ ZASADY UNIWERSALNEJ JURYSDYKCJI KARNEJ

Jak już wskazano, wykonywanie uniwersalnej jurysdykcji, nawet w jej warunkowej formie, stanowi wkroczenie w sferę suwerenności innego państwa. Granice dopuszczalności takich działań powinny być określone w sposób precyzyjny i w żadnym wypadku (na podstawie reguły interpretacyjnej *exceptiones non sunt extendendae*) nie wolno ich rozszerzać w drodze wykładni. Wskazanie tych granic pozwoli zrozumieć, dlaczego w odniesieniu do stosunków między państwami dopuszcza się jedynie warunkowa jurysdykcja uniwersalna i w związku z tym, dlaczego konieczne jest włączenie kompetencji eksterytorialnych MTK do jego Statutu. Na wykonywanie przez państwa uniwersalnej jurysdykcji karnej nałożone zostały ograniczenia dwojakiego rodzaju. Po pierwsze, należy wskazać, iż możliwość pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności karnej na podstawie tej zasady dotyczy ściśle określonych zbrodni, które można uznać za zbrodnie wagi międzynarodowej (*core crimes*). Chodzi więc o czyny inkryminowane na podstawie prawa międzynarodowego, zarówno zwyczajowego jak i traktatowego. W dużej mierze katalog tych zbrodni znalazł odzwierciedlenie w Statucie Międzynarodowego Trybunału Karnego<sup>62</sup>, który w wielu miejscach odnosi się do innych dokumentów normujących rozmaite zagadnienia międzynarodowego prawa karnego, stanowi więc swego rodzaju kom-

---

<sup>61</sup> I. Brownlie, *op.cit.*, s. 301.

<sup>62</sup> Zob. przypis 33.

pilację tych regulacji. W zakres jurysdykcji MTK wchodzi następujące kategorie zbrodni:

- zbrodnia ludobójstwa,
- zbrodnie przeciwko ludzkości,
- zbrodnie wojenne,
- zbrodnia agresji.

Jednocześnie Statut MTK zawiera definicje poszczególnych z tych kategorii, stanowiące często powtórzenie norm zawartych w innych dokumentach. Na przykład, ludobójstwo, na podstawie art. 6 Statutu, oznacza następujące czyny podjęte w celu wyniszczenia, całkowitego lub częściowego, grup narodowych, religijnych, rasowych lub etnicznych:

- zabijanie członków grupy,
- powodowanie ciężkiego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia psychicznego,
- tworzenie grupie warunków życia, których celem jest całkowite lub częściowe jej wyniszczenie fizyczne,
- stosowanie środków zmierzających do wstrzymania urodzin w obrębie grupy,
- przymusowe przekazywanie dzieci członków grupy do innej grupy.

Regulacja ta odpowiada definicji ludobójstwa określonej w Konwencji o zapobieganiu i karaniu zbrodni ludobójstwa. Podobne odniesienie do wcześniejszych dokumentów zostało dokonane w przypadku zbrodni wojennych (zwłaszcza Konwencji Genewskiej) oraz agresji (Rezolucja w sprawie definicji agresji<sup>63</sup>). W przypadku zbrodni przeciwko ludzkości, w ramach Statutu MTK dokonano podsumowania dotychczas rozproszonych regulacji w tej dziedzinie. Do zbrodni tych zaliczono, dokonane w ramach szeroko zakrojonego, systematycznego i zamierzonego ataku przeciwko ludności cywilnej, m.in. morderstwa, tortury, eksterminacja, obracanie w niewolników, apartheid itd.

Można więc wskazać, iż jurysdykcja MTK obejmuje wszystkie kategorie zbrodni, co do których dopuszcza się warunkową jurysdykcję uniwersalną, wykonywaną przez państwa.

Druga kategoria ograniczeń odnosi się do rodzaju czynności, jakie mogą być podejmowane w wykonywaniu uniwersalnej jurysdykcji karnej. Wiąże się to z wcześniej wskazanym podziałem na jurysdykcję polegającą na wydawaniu decyzji mogących doprowadzić do skutecznego pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności (*prescriptive jurisdiction*) oraz polegającą na stosowaniu środków przymusu, które mają wymusić skuteczność postępowaniu przeciwko sprawcy (*enforcement juris-*

---

<sup>63</sup> UNGA Res. 3314(XXIX) z 1974 r.

*diction*). W tym zakresie należy odrzucić argument, iż pierwsza z tych kategorii, jako obejmująca zachowania odnoszące się wyłącznie do terytorium państwa wykonującego jurysdykcję, jest bezwzględnie dopuszczalna<sup>64</sup>. Podejmowanie czynności tego rodzaju, chociaż ich skuteczność nie wykracza poza terytorium danego państwa, stanowi wkroczenie w sferę wyłącznych uprawnień innego państwa i w związku z tym niedopuszczalną ingerencję w sprawy wewnętrzne. Podsumowując, należy uznać, iż w odniesieniu do warunkowej uniwersalnej jurysdykcji dopuszczalne są obie z wyżej wymienionych kategorii działań, natomiast absolutna uniwersalna jurysdykcja jest zakazana *a limine*.

## 7. WNIOSKI

Międzynarodowe prawo karne jest jedną z najszybciej rozwijających się dziedzin międzynarodowego prawa publicznego. Wiąże się to z jednej strony, z utrwaleniem poglądu, iż karanie najcięższych zbrodni nie może być uznane za pozostające w ramach wewnętrznych spraw państwa, na terytorium którego zostały one popełnione, a z drugiej strony, z przekonaniem, że konieczne są nowe mechanizmy zabezpieczenia interesu społeczności międzynarodowej jako całości, tak by ochrona wartości uniwersalnych nie była jedynie pretekstem dla niedozwolonej ingerencji w sprawy wewnętrzne innych państw. Rozwój ten doprowadził do włączenia do niektórych traktatów, w których określone czyny uznano za zbrodnie wagi międzynarodowych, upoważnienia do wykonywania uniwersalnej jurysdykcji karnej, mającej zapewnić, że sprawcy tego rodzaju zbrodni nie uciekną od odpowiedzialności. Tego rodzaju uzasadnienie jest jednak słuszne tylko w przypadku tzw. warunkowej uniwersalnej jurysdykcji, a więc wówczas gdy sprawca znajduje się na terytorium danego państwa. Brakuje natomiast podstaw dla uznania absolutnej uniwersalnej jurysdykcji za legalną w świetle prawa międzynarodowego. Żaden z traktatów, przyjętych w celu inkryminowania najcięższych zbrodni przeciwko podstawowym wartościom ogólnoludzkim, nie zawiera normy mogącej być podstawą prawną do działania *in absentia*. Nie można też mówić o normie zwyczajowej, gdyż pomimo sporadycznych wypadków, gdy sądy krajowe działały pod nieobecność sprawcy na terytorium, praktyka w tym zakresie nie jest jed-

---

<sup>64</sup> Ch. Van den Wyngaert w opinii odrębnej do wyroku w sprawie *Yerodii*, ICJ Reports 2002.

nolita. Ponadto, można stwierdzić brak *opinio iuris* przemawiającego za takimi rozwiązaniami. Wydaje się również, iż przyznanie państwom uniwersalnej jurysdykcji nie jest ani możliwe ani pożądane. Bardziej wskazane byłoby raczej upoważnienie organu ponadnarodowego do działania w sposób niezależny od woli poszczególnych podmiotów. Najlepszym tego typu organem byłby Międzynarodowy Trybunał Karny, orzekający w imieniu społeczności międzynarodowej. Aktualne rozwiązania, polegające na upoważnieniu Rady Bezpieczeństwa do żądania wszczęcia postępowania w każdej sprawie, nie są wystarczające, gdyż sprawiają, iż jurysdykcja uniwersalna MTK zależy od woli politycznej członków (zwłaszcza stałych) Rady. Konieczne jest więc wprowadzenie do Statutu MTK podstawy prawnej do działania *proprio motu* przeciwko każdemu, kto jest podejrzany o popełnienie zbrodni wagi międzynarodowej. Należy pamiętać, iż decyzje prokuratora o wszczęciu postępowania podlegają kontroli tzw. Izby Przesądowej MTK, w związku z czym można uniknąć obaw o nadużywanie tych kompetencji. Niemniej, tego typu rozwiązania wymagają dużej odwagi stron Statutu oraz tych państw, które z powodów politycznych odmawiają jego przyjęcia. Byłby to jednak krok, który przybliżyłby znacznie realizację interesu wspólnego dla wszystkich członków społeczności międzynarodowej.